Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 8.09.2026 www.osw.waw.pl

Trzy dni spokoju w Kijowie. 1658. dzień wojny

Andrzej Wilk, Krzysztof Nieczypor, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie ostatecznie wycofały się z terenów na zachód od rzeki Netryus, a według niektórych źródeł także z pozycji pomiędzy nią a rzeką Żerebeć. Potwierdzenie tych informacji będzie oznaczało, że zlikwidowany został wyłom w pozycjach ukraińskich i jednocześnie oskrzydlenie Łymanu i Słowiańska od północy, a pod kontrolę obrońców powróciło co najmniej pięć miejscowości i przynajmniej część Łymanu (Rosjanie wciąż mają się utrzymywać na wschodnich obrzeżach tego miasta). Za powód rezygnacji agresora z utrzymywania wyłomu należy uznać skuteczną dezorganizację przez Ukraińców rosyjskiej logistyki, zwłaszcza przepraw przez rzeki, a także brak sił do poszerzenia oskrzydlenia. W podobnej sytuacji Rosjanie znaleźli się wcześniej dwukrotnie – w listopadzie 2022 r., kiedy wycofali się z prawobrzeżnej części obwodu chersońskiego, oraz w grudniu 2025 r., gdy zostali wyparci z zachodniej części Kupiańska w obwodzie charkowskim.

Rosjanie poczynili znaczące postępy na południe i wschód od aglomeracji Słowiańsk-Kramatorsk. Pogłębili oskrzydlenie Dobropola, o które toczą się walki. Ich grupy dywersyjno-rozpoznawcze (GDR) dotarły do leżącego na północ od tego miasta Biłozerśkego. Obustronne oskrzydlenie zagraża Drużkiwce, a rosyjskie GDR mają operować niespełna kilometr od jej granic. Według niektórych źródeł wojska rosyjskie ostatecznie przejęły kontrolę nad pasmem wzniesień na wschód od Słowiańska i Kramatorska i toczą walki o miejscowości leżące na obrzeżach tych miast. 5 i 6 września rosyjskie kierowane bomby lotnicze po raz pierwszy uderzyły w dwa główne mosty w Kramatorsku, poważnie uszkadzając jeden z nich i zmniejszając przepustowość drugiego.

Pod kontrolę rosyjską przeszły kolejne kwartały w centrum Kupiańska, a walki toczą się w jego południowej i zachodniej części. Mimo regularnie prowadzonych kontrataków obrońcy nie byli dotąd w stanie zakłócić rosyjskiej logistyki przez rzekę Oskoł, co pozwala przyjąć, że Rosjanie wyciągnęli wnioski z nieudanej próby zajęcia miasta w 2025 r. i udało im się zabezpieczyć przeprawy. Najeźdźcy mają także infiltrować Kupjańsk-Wuzłowyj – ostatni duży punkt ukraińskiego oporu po wschodniej stronie rzeki Oskoł. Część źródeł rosyjskich sugerowała zamknięcie kotła w północno-wschodniej części obwodu charkowskiego (na wschód od Wołczańska), jednak nie nastąpiło fizyczne odcięcie znajdujących się tam sił ukraińskich, a odległość pomiędzy pozycjami agresora wynosi co najmniej 10 km. Rosjanie

umocnili się na południe od Orichiwa w obwodzie zaporoskim, a we wschodniej części tego miasta trwają walki.

Rosyjskie ataki powietrzne

W dniach 5–7 września Rosjanie czasowo wstrzymali uderzenia na Kijów w związku z wizytami w Rosji i na Ukrainie wysłanników prezydenta USA Donalda Trumpa, a Ukraińcy wprowadzili moratorium na uderzenia na Moskwę. Władze w Kijowie poinformowały o wstrzymaniu ognia już dobę wcześniej, tj. 4 września i oskarżyły wówczas Rosję o nieprzestrzeganie rozejmu na podstawie ataków na podkijowskie lotniska Boryspol, Hostomel oraz stołeczne Żulany. Ukraińcy sami przerwali działania 5 września, w dniu przylotu delegacji do Moskwy.

Od 1 do 4 września najeźdźcy kontynuowali ataki na Kijów i obwód kijowski. Tereny sąsiadujące z ukraińską stolicą były także celem ograniczonych uderzeń 5 i 7 września. W dniu wizyty tam Steve'a Witkoffa oraz Jareda Kushnera, 6 września, nastąpiło wstrzymanie ataków również na obwód kijowski. Rosyjskie bezzałogowce uderzały głównie w kompleksy magazynowe, gdzie odnotowywano zniszczenia i pożary (łącznie w dniach 1–7 września trafionych zostało co najmniej kilkanaście obiektów). 2 września w Kijowie celem był także Narodowy Uniwersytet Technologii Żywności, a dwa dni później siedziba SBU. Rannych miało zostać 15 osób, podczas gdy 3 września w całym Kijowie – 14, a 2 września – 13.

8 września Rosjanie przeprowadzili zmasowany atak na Kijów i obwód kijowski. Do zniszczeń i pożarów doszło w pięciu rejonach ukraińskiej stolicy, a poważnie uszkodzone zostały co najmniej dwa przedsiębiorstwa. Zginęły dwie osoby, a 10 zostało rannych. Zniszczenia infrastruktury logistycznej i trafienia w inne cele odnotowano w rejonach białocerkiewskim, boryspolskim, browarskim i fastowskim. Część Kijowa i obwodu została odcięta od dostaw prądu. Ukraińskie Dowództwo Sił Powietrznych (DSP) wybiórczo poinformowało o użyciu przez agresora 32 pocisków manewrujących Ch-101 oraz zestrzeleniu 31 pocisków Ch-101 i Iskander-K, a także dwóch pocisków balistycznych. Źródła OSINT wstępnie szacowały liczbę użytych przez Rosjan rakiet na 58-60, w tym co najmniej 22 pociski balistyczne i 2 hipersoniczne, z których zestrzelonych miało zostać 26–27, w tym dwa pociski balistyczne – północnokoreańskie KN-23 przez interceptory PAC-3 MSE nad Kijowem. Bezpośrednio w ukraińską stolicę miało uderzyć 26 rakiet. Poza Kijowem i obwodem kijowskim atak dotknął jeszcze siedem regionów, a w pięciu z nich doszło do odcięcia dostaw prądu.

Stałymi celami rosyjskich ataków pozostają infrastruktura krytyczna i logistyka w obwodzie odeskim. Od wieczora 1 września do rana 8 września do uderzeń dochodziło codziennie. 2 września od dostaw prądu okresowo odciętych zostało 350 tys. abonentów w owbodzie odeskim, doszło też do zakłóceń w funkcjonowaniu infrastruktury krytycznej. Dzień później w Odessie uszkodzono blok mieszkalny, którego siedemnastu mieszkańców zostało rannych. 4 września celem zmasowanego ataku był port Czarnomorsk, a dwa dni później Izmaił. 6 września ponownie uszkodzono terminal i naddunajskie przejście graniczne z Rumunią Orliwka. Część źródeł wykazywała uszkodzenie kolejnych kilku statków w portach Czarnomorsk, Piwdennyj i Odessa.

5 września poważnie uszkodzony został kombinat metalurgiczny Kametstal w Kamieńskim w obwodzie dniepropetrowskim. Według źródeł OSINT uderzyło weń osiem pocisków balistycznych, a stopień zniszczeń wymusił całkowite wstrzymanie pracy. Pięciu pracowników zginęło, a pięciu zostało rannych. Do kolejnych ataków głównie na kompleksy magazynowe i obiekty przemysłowe doszło m.in. w Dnieprze (2, 3, 5, 6 i 8 września; w dwóch pierwszych atakach zginęły trzy osoby, a rannych zostało 16), Kropywnyckim (3 września), Mikołajowie (4, 5 i 6 września), Zaporożu (codziennie od 4 do 7 września), Połtawie (5 września) i Charkowie (7 września). 3 września o zaatakowaniu przez Rosjan jednocześnie kilku zakładów wydobycia i przetwórstwa gazu w obwodach połtawskim i charkowskim poinformował Naftohaz. Wrogie drony uszkodziły także magazyny i przedsiębiorstwa w obwodach chmielnickim (2 i 5 września) i żytomierskim (4 i 5 września). Według DSP łącznie od wieczora 1 września do rana 8 września najeźdźcy wykorzystali 1090 dronów uderzeniowych, z których 890 zostało unieszkodliwionych. Z danych oficjalnych (głównie obwodowych administracji wojskowych) i źródeł OSINT wynika, że Rosjanie użyli w tym okresie co najmniej 75 rakiet, z których zestrzelonych zostało 27–33.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

1 września ukraińskie drony uderzyły w rafinerię w Ust-Łudze w obwodzie leningradzkim, 6 września w Riazaniu, a 8 września w Saratowie. Z kolei 4 września zaatakowane zostały zakłady chemiczne w Sterlitamaku w Baszkortostanie, gdzie wybuchły pożary. 8 września celem ataku było także lotnisko Engels-2 w obwodzie saratowskim. Uszkodzona 30 sierpnia rafineria Kiriszynieftieorgsintiez w obwodzie leningradzkim po raz trzeci w 2026 r. wstrzymała produkcję, o czym 2 września powiadomiła agencja Reuters. Wcześniej doszło do tego po uderzeniach 26 marca i 5 maja. W sierpniu br. całkowicie lub częściowo wstrzymało pracę siedem z 22 zaatakowanych rafinerii. Tego samego dnia swoją statystykę podało Ministerstwo Obrony Ukrainy, według którego w sierpniu uszkodzonych zostało 12 rafinerii, dwa zakłady chemiczne, trzy terminale i/lub duże bazy paliwowe oraz dwa przedsiębiorstwa zbrojeniowe.

Dwukrotnie celem ukraińskich ataków było Soczi w Kraju Krasnodarskim. 3 września w basenie portowym miał zostać trafiony statek obsługi instalacji morskich (*offshore support vessel*) „Nefrit", a dzień później baza paliwowa Rosniefti, na terenie której wybuchł pożar. Do trafień doszło także na obszarze jednostki obrony powietrznej, gdzie według niektórych źródeł trafione zostały dwie wyrzutnie systemu S-300 oraz trzy śmigłowce (dwa z nich – Ka-52 i Mi-28 – miały zostać zniszczone). 7 września nad obwodem kurskim zderzyły się dwa rosyjskie myśliwce Su-35. Pilot jednego z nich zginął. Według ukraińskiego Sztabu Generalnego 3 września doszło do trafienia instalacji wojskowych w Sewastopolu, 6 września w obwodzie rostowskim, a 7 września uderzenia w most kolejowy nad Kanałem Północnokrymskim.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

1 września Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) poinformowała o zatrzymaniu w Słowiańsku mężczyzny, który współpracując z rosyjskim wywiadem wojskowym, przekazywał dane lokalizacyjne celów dla ataków powietrznych na miasto i jego okolice. Pod podobnym zarzutem zatrzymano 4 września w Charkowie małżeństwo zbierające informacje o rozmieszczeniu jednostek wojskowych oraz obiektach infrastruktury energetycznej. 7 września doszło do aresztowania w obwodzie mikołajowskim żołnierza jednej z brygad artylerii Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU) podejrzanego o współpracę z rosyjską FSB i korygowanie rosyjskich ataków rakietowo-dronowych na południu Ukrainy.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

2 września **minister spraw zagranicznych Hiszpanii José Manuel Albares oświadczył, że jego państwo przekaże Ukrainie nieujawnioną liczbę pocisków do systemów obrony powietrznej Patriot**.

3 września niemiecki portal Handelsblatt poinformował, że w zakładach spółki joint venture Airlogix i Auterion w Bawarii, rozpoczęła się produkcja ponad 5 tys. dronów uderzeniowych dla Ukrainy. Zamówienie jest finansowane przez rząd niemiecki, a jego koszt wynosi około 300 mln euro.

4 września **Ministerstwo Obrony Ukrainy poinformowało, że już od marca 2026 r. miały miejsce dostawy samolotów wczesnego rozpoznania Saab 340 Erieye** (ASC 890), których donację Szwecja zapowiedziała jeszcze w maju 2024 r. Po komunikacie ministerstwa w mediach społecznościowych zaczęły pojawiać się materiały audiowizualne potwierdzające obecność Erieye na Ukrainie.

4 września w **Kijowie odbyło się spotkanie Sekretariatu i grup Koalicji ds. Zdolności Sił Powietrznych z udziałem** Ukrainy, Holandii, Danii, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Kanady. Ustalono pięć głównych priorytetów pomocy Ukrainie: rozwój infrastruktury lotniczej, szkolenie personelu, utrzymanie istniejących możliwości lotniczych, rozwój komponentu śmigłowca, zwiększenie współpracy przemysłowej.

7 września **Komisja Europejska zatwierdziła wniosek Ukrainy na zakup amerykańskich pocisków przechwytujących dla systemów rakiet przeciwlotniczych Patriot**. Kijów wnioskował o 2 mld euro na ten cel z unijnej pożyczki w wysokości 90 mld euro.

8 września **Wielka Brytania ogłosiła przekazanie 100 mln funtów** w ramach mechanizmu zakupów amerykańskiego uzbrojenia (Prioritized Ukraine Requirements List, PURL) za które mają zostać dostarczone Ukrainie **pociski przeciwrakietowe PAC-3 MSE do systemu Patriot**. Ponadto poinformowano, że Londyn przekazał w tym roku Ukrainie 25 tys. spośród obiecanych na ten rok 120 tys. różnych systemów bezzałogowych.

Potencjał militarny Ukrainy

6 września *The New York Times* opublikował artykuł, w którym powołując się na rządowe audyty i dokumenty sądowe, doniósł, że tylko w 2024 r. Ukraina straciła ok. 1,2 mld dolarów wskutek oszustw, nadużyć i niewłaściwego zarządzania zamówieniami obronnymi. Według dziennika siedmiu z 10 największych ukraińskich kontrahentów wojskowych otrzymywało nowe zamówienia mimo postępowań karnych, niewykonania wcześniejszych umów lub zarzutów korupcyjnych. Jako przykład wskazano Pawłohradzki Zakład Chemiczny, który dostarczył armii tysiące wadliwych pocisków moździerzowych, a pomimo stwierdzonych problemów otrzymał kolejne kontrakty. Audytorzy ustalili również, że 18 firm zawierało nowe umowy, chociaż nie wykonało wcześniejszych zobowiązań, a sześć z nich nie zrealizowało żadnego kontraktu.

2 września Biuro Prezydenta Ukrainy opublikowało dekret Wołodymyra Zełenskiego o powołaniu Swiatosława Zajcia na stanowisko dowódcy Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych Ukrainy. Zajić w 2014 r. dowodził kompanią rozpoznawczą 25. Brygady Powietrznodesantowej podczas rosyjskiej agresji na Krymie, następnie był szefem sztabu i zastępcą dowódcy 8. Korpusu, a w kwietniu 2026 r. objął dowodzenie 20. Korpusem Armijnym.

2 września Głównodowodzący Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU) Mychajło Drapaty opublikował *Zasady przywództwa SZU i rozwoju armii w warunkach wojny*. Dokument określa zasady kierowania armią i jej priorytety, w tym: stabilizację frontu i przejmowanie inicjatywy, reformę systemu pozyskiwania, szkolenia, rotacji i zwalniania personelu, integrację działań różnych rodzajów sił, przyspieszenie adaptacji i wdrażania innowacji, transformację struktur dowodzenia, a także delegowanie kompetencji i odpowiedzialności na niższe szczeble dowodzenia. Drapaty wymaga od dowódców rzetelnego przedstawiania sytuacji, samodzielności i odpowiedzialności za decyzje, a od sztabów – ograniczania zbędnej biurokracji oraz podporządkowania procesów potrzebom wojsk.

Potencjał militarny Rosji

7 września szef Głównego Zarządu Wywiadu Ministerstwa Obrony Ukrainy (HUR) Ołeh Iwaszczenko stwierdził, że sytuacja finansowa Rosji pozwala jej na prowadzenie wojny przeciwko Ukrainie także w latach 2027–2028. Jako główne problemy rosyjskiej gospodarki wskazał dotkliwy niedobór siły roboczej, wzrost deficytu budżetu federalnego oraz pogarszającą się sytuację sektora bankowego. Zaznaczył jednocześnie, że Rosja nadal dysponuje wystarczającym marginesem odporności do kontynuowania działań wojennych.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

1 września premier Serhij Korecki poinformował, że rząd wprowadza rygorystyczny reżim oszczędzania środków budżetowych w celu pozyskania ok. 70 mld hrywien, które w całości mają zostać skierowane na obronę. Korecki wskazał ponadto, że Ukraina potrzebuje 27 mld dolarów nadzwyczajnego finansowania od partnerów na pokrycie deficytu budżetu

obronnego. Wzrost wydatków obronnych premier wiąże z rosnącymi kosztami wojny technologicznej oraz nasileniem rosyjskich ataków powietrznych.

Przewodniczący Rady Najwyższej Rusłan Stefanczuk stwierdził 1 września, że parlament przygotował rozwiązanie umożliwiające kontynuowanie posiedzeń plenarnych podczas długotrwałych alarmów lotniczych. W schronie budynku Rady urządzono mobilne stanowiska pracy dla wszystkich deputowanych, a do elektronicznego głosowania opracowano system rezerwowy wykorzystujący osobiste urządzenia mobilne.

2 września prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował o przygotowaniu nowych zasad reagowania na rosyjskie ataki powietrzne, w tym zmian w systemie alarmów. System ostrzegania ma zostać podzielony na dwa poziomy: żółty, oznaczający zasadniczo zagrożenie atakiem dronów, oraz czerwony, dotyczący zagrożenia rakietowego, w tym ataków balistycznych i zmasowanych uderzeń.

7 września Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii (KMIS) opublikował wyniki badania opinii publicznej, zgodnie z którymi aż 71% mieszkańców Ukrainy uważa się za szczęśliwych, podczas gdy 16% deklaruje, że jest nieszczęśliwych. Wśród badanych 31% określiło się jako zdecydowanie szczęśliwi, 40% jako raczej szczęśliwi, a 11% udzieliło odpowiedzi pośredniej „i tak, i nie".

